

Sygn. akt IV U 146/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSO Jacek Witkowski
Protokolant	stażysta Renata Olędzka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015r. w S.

odwołania M. L. (1) i E. L.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 12 grudnia 2012 r. Nr (...)

w sprawie M. L. (1) i E. L.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego rolników

I. zmienia zaskarżoną decyzję i stwierdza, że M. L. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom rolniczym: wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu oraz emerytalno-rentowemu od dnia 1 stycznia 2004r.

II. zasądza od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz M. L. (1) i E. L. kwotę 60,00 (sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV U 146/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12.12.2012 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego działając na podstawie art. 36, art. 39 ust. 4, art. 3a, art. 7 i 16 oraz art. 5a ustawy z dnia 20.12.1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U. z 2008 nr 50 poz. 291) stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników M. L. (1) w zakresie ubezpieczenia: wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego oraz emerytalno-rentowego od dnia 1.01.2004 r. Decyzja ta została skierowana do E. L..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, iż ubezpieczony M. L. (1) od dnia 25.11.2003 r. do 22.01.2009 r. prowadził gospodarstwo rolne o pow. poniżej 1 ha przeliczeniowego, co stanowi podstawę do nieobjęci go obowiązkowym podleganiu ubezpieczeniom społecznym rolników.

Jednocześnie pozwany KRUS zawiadomieniem z dnia 31.12.2012 r. skierowanym do E. L. stwierdził, że na koncie ubezpieczonej figuruje nadpłata z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników w kwocie 11 816,80 zł.

Od decyzji z dnia 12.12.2012 r. odwołania złożyli M. L. (1) i E. L., przy czym ta ostatnia zakwestionowała również zawiadomienie o nadpłacie składek. Odwołujący się M. L. (1) argumentował, że jest rolnikiem prowadzącym również działalność gospodarczą o niewielkim zakresie. Twierdził, że nikt go nie informował, że ma obowiązek powiadomienia organu rentowego o zmniejszeniu wielkości nieruchomości rolnej do stanu poniżej 1 ha przeliczeniowego. Twierdził również, że obecnie posiada gospodarstwo o wielkości 1,88 ha. Chciałby pozostać w ubezpieczeniu społecznym rolników.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wnosił o jego oddalenie. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazał m. in., iż ubezpieczony prowadzi działalność gospodarczą od dnia 8.02.2002 r., jednocześnie podlega ubezpieczeniom społecznym rolników, zaś od dnia 25.11.2003 r. wielkość gospodarstwa (...) uległa zmniejszeniu do 0,8750 ha i w zw. z tym ubezpieczenie społeczne rolników przestało mieć charakter obowiązkowy. W dalszej części odpowiedzi na odwołanie pozwany KRUS przytoczył treść przepisów art. 5a i art. 39 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W końcowej części uzasadnienia wskazano, iż powstała nadpłata, o której poinformowano E. L., co jest konsekwencją wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczony M. L. (1) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym rolników od 1.01.2001 r. Wielkość jego gospodarstwa rolnego wynosiła 2,28 ha przeliczeniowego. W dniu 31.01.2002 r. M. L. (1) dokonał wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. W dniu 25.11.2003 r. ubezpieczony sprzedał działki rolne położone na terenie Miasta S., w skutek czego wielkość jego gospodarstwa rolnego uległa zmniejszeniu do powierzchni 0,8750 ha przeliczeniowego. O tym fakcie M. L. (2) nie zawiadomił pozwanego organu rentowego. Prowadził jednocześnie w dalszym ciągu działalność gospodarczą. W tej samej wsi, tj. w miejscowości S., działki rolne posiadał jego brat, B. L.. Były to działki o nr ewidencyjnych 167 o fizycznej powierzchni 0,71 ha, nr 11/1 o fizycznej powierzchni 0,43 ha i nr 11/2 o fizycznej powierzchni 0,73 ha. Łączna powierzchnia tych działek rolnych wynosi 1,4706 ha przeliczeniowego. W tej samej wsi znajdują się również działki rolne będące własnością S. L. (1), który posiadał nieruchomość rolną o pow. ok 6 ha. Pierwszy z wymienionych tj. B. L. zamieszkuje od 2003 r. w Irlandii i przyjeżdża do Polski raz do roku. Działki, które są jego własnością były faktycznie użytkowane przez M. L. (1). Były to głównie łąki, z których siano zbierał M. L. (1). W czasie prowadzenia działalności rolniczej M. L. (2) miał trudności ze spłatą kredytu. W 2009 r. zawarł ze swoim bratem S. fikcyjną umowę sprzedaży działki rolnej nr (...) o pow. 1,25 ha. Umowa ta była formą zabezpieczenia pożyczki pieniężnej, której udzielił S. L. (1) swojemu bratu, M.. Fizycznie działka ta nie została przekazana S. L. (2), który zamieszkiwał w okolicach W.. W dniu 10.12.2009 r. M. L. (1) zwrócił dług swojemu bratu, a ten w formie umowy darowizny przekazał działkę rolną o nr ew. 594 bratu M. L. (1). M. L. (1) cały czas prowadził działalność rolniczą i jednocześnie działalność gospodarczą zarówno na swoim gruncie rolnym, jaki i tym, które w sposób nieformalny umożliwił gospodarowanie jego brat, B.. S. L. (1) przez cały ten okres uprawiał swoje nieruchomości rolne i pobierał na nim dopłaty unijne.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż ubezpieczony M. L. (2) począwszy od 1.01.2004 r. był formalnie właścicielem działki rolnej o pow. 1,25 ha fizycznego, która to wielkość w przeliczeniu na hektar przeliczeniowy wyniosła 0,8750 ha. W tej sytuacji słusznym byłoby wyłącznie go z obowiązkowego ubezpieczenia społecznego rolników, gdyż wymogiem w tym zakresie było posiadanie co najmniej 1 ha przeliczeniowego. Zdaniem Sądu, poczynione ustalenia dają jednak podstawę do przyjęcia, iż M. L. (1) faktycznie użytkował grunty rolne o pow. przekraczającej 1 ha przeliczeniowy. Sąd dał wiarę zeznaniom ubezpieczonego i jego żony, E. L. oraz zeznaniom świadka, S. L. (1), iż od 2003 r. był faktycznym użytkownikiem działek rolnych swojego brata, B. L.. Były to w większości działki zalesione, jednakże jedna z działek, tj. o nr 167 miała 0,8081 ha przeliczeniowych i był to grunt orny (zaświadczenie Urzędu Gminy w K.). Łączna zatem powierzchnia działek rolnych użytkowanych faktycznie przez M. L. (1) przekraczała 1 ha przeliczeniowy. Nadmienić należy, iż M. L. (1) pomagał również w pracach rolnych na działkach swojego brata, S., który zamieszkiwał w W.. Ustalone okoliczności, iż M.

L. (1) faktycznie prowadził działalność rolniczą na działce brata B. nie stoją w sprzeczności z tym, iż w 2005 r. B. L. zawarł formalną umowę dzierżawy na okres 10 lat z bratem S.. Ten ostatni w swoich zeznaniach stwierdził, iż zawarcie tej umowy wynikało z faktu, iż brat B. nie miał do końca zaufania do brata M. L. (1) z powodu jego problemów finansowych. W ocenie Sądu zeznania te są przekonujące zważywszy na fakt, iż S. L. (2) mieszkał najpierw pod W., a później w W. i jego kontakt z nieruchomościami rolnymi położonymi na terenie S. nie był zbyt częsty, m. in. musiał korzystać z pomocy brata M., który tam zamieszkiwał. Przedstawione ustalenia, które dotyczą skomplikowanych relacji rodzinnych dają jednakże Sądowi podstawę do wnioskowania, że M. L. (1) rzeczywiście prowadził działalność rolniczą w rozumieniu art. 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż był faktycznym posiadaczem gruntów rolnych brata B., zamieszkującego od wielu lat za granicą. Obalone zostało zatem domniemanie prowadzenia tej działalności zarówno przez B. jak i S. L. (1) jako stron umowy dzierżawy z 2005 r. W tej sytuacji M. L. (1) spełnił warunki wymienione w art. 5a powołanej ustawy z dnia 20.12.1990 r. w brzmieniu obowiązującym od 2004 r. tj. podlegał od 1.01.2004 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym rolników z racji prowadzenia działalności rolniczej na gruntach rolnych przekraczających pow. 1 ha przeliczeniowego i jednoczesnego prowadzenia działalności gospodarczej jako podmiot wpisany do ewidencji. Brak powiadomienia organu rentowego o zbyciu części swego gospodarstwa rolnego, które miało miejsce 25.11.2003 r. jest wprawdzie uchybieniem po stronie ubezpieczonego, jednakże jak trafnie zwrócił uwagę w swoich wywodach pełnomocnik ubezpieczonego, to uchybienie nie może pozbawiać rolnika możliwości podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników, w sytuacji, gdy faktycznie prowadzi on działalność rolniczą na powierzchni, która spełnia wymogi ustawowe. Należy podkreślić, iż działki rolne, które zbył w listopadzie 2003 r. M. L. (1) były położone na terenie S., a więc nie było żadnej więzi ekonomicznej w działkami rolnymi położonymi we wsi S., tj. kilkadziesiąt kilometrów od S..

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie od decyzji z dnia 12.12.2012 r. jest uzasadnione i objął M. L. (1) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym rolników od dnia 1.01.2004 r. Ponadto należy stwierdzić, iż zawiadomienie z dnia 31.12.2012 r., które kwestionowała E. L. nie jest decyzją, a jedynie pochodną od zaskarżonej decyzji. Dlatego też Sąd uznał, że brak jest przesłanek by wydawać rozstrzygnięcie odnośnie zawiadomienia.

Powyższe Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 477 14 par. 2 kpc i jednocześnie na mocy art. 98 par 1 kpc w zw. z par. 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490) w sprawie opłat za czynności prawne radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd zasądził kwotę 60 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.